Nr 52. **Kraków, Sobota 1 Lutego 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 60 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Treść odpowiedzi Turcyi.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Konstantynopol, 1 lutego. Nota turecka, wręczona onegdaj mocarstwom, **ma następujące** brzmienie:

Niżej podpisany minister spraw zagranicznych przyjął do wiadomości tekst noty zbiorowej, jaką jego poprzednikowi wręczyli ambasadorowie Austro-Węgier, Anglii, Francyi, Rosyi, Niemiec i Włoch dnia 17 b. m. Rząd otomański nie zwleka z uznaniem, że zawarcie pokoju odpowiada życzeniom i interesom ogółu i że zdaje sobie sprawę, iż byłoby wskazanem możliwie szybko położyć kres walce, której rząd w żadnym razie nie wywołał. W swem zawiadomieniu mocarstwa uznały za konieczne udzielić Porcie rady, by zgodziła się na odstąpienie Adryanopola państwom sprzymierzonym bałkańskim, a co do wysp Egiejskich by pozostawiła mocarstwom troskę ustalenia ich losu.

Rząd cesarski sądzi, że powinien podkreślić, iż dał już niedwuznacznie dowody swego pojednawczego usposobienia przez to, że zgodził się na ogromne ofiary. Ponieważ Adryanopol jest miastem, które wskutek swego specyalnego charakteru jest w nierozerwalnej łączności z państwem tureckiem, sama już pogłoska o odstąpieniu tego miasta wywołała w całym kraju takie wzburzenie, że spowodowała dymisyę poprzedniego rządu.

Niemniej gotowy jest rząd cesarski, aby dać najdalszy dowód swego pokojowego usposobienia, **przychylić się do życzenia mocarstw co do tej części Adryanopola, która leży na prawym brzegu** Maricy, zatrzymując natomiast na lewym brzegu tej rzeki część miasta, z meczetami, mauzoleami i innymi historycznymi i religijnymi pomnikami. Utrzymanie tej części miasta pod bezpośrednią zwierzchnością Turcyi jest dla rządu cesarskiego koniecznością, od której nie może ustąpić bez narażenia kraju na wstrząśnienia, któreby mogły mieć najcięższe konsekwencye.

Co się tyczy **wysp egejskich,** rząd pozwala sobie zaznaczyć, że **jedna ich część** z powodu bezpośredniego sąsiedztwa z Dardanelami, **jest niezbędna dla obrony stolicy,** posiadanie zaś reszty tych wysp, stanowiących nieodłączną część posiadłości azyatyckich, jest niemniej konieczne dla bezpieczeństwa Azyi mniejszej. — Wszelkie załatwienie sprawy, zmierzające do zmniejszenia powagi rządu na tych wyspach, miałoby ten skutek, że zmieniłoby te wyspy na tyleż ognisk agitacyi, której działanie przeniosłoby się na sąsiedni ląd stały i następstwem tego byłoby **utworzenie rozprzężenia, podobnego jak w Macedonii,** które zagrażało pokojowi europejskiemu i ciągle jeszcze mu zagraża. Pominąwszy ubolewania godne skutki, jakie podobne rozwiązanie sprawy musiałoby wywrzeć na opinię publiczną w Turcyi, należy zaznaczyć, że takie rozwiązanie sprzeciwiałoby się nawet zapatrywaniom mocarstw, którym chodzi o trwałą konsolidacyę i pomyślność Turcyi.

Z tego powodu Turcya mogłaby przystać na to, aby mocarstwa zechciały ustalić los wysp, obsadzonych przez sprzymierzone państwa bałkańskie z uwzględnieniem powyższych momentów i jeżeliby postarano się o to, **aby pozycya Dardanelów pozostała nienaruszoną,** co **Porta uważa za rzecz najważniejszej wagi dla Europy.** Rząd cesarski jest przekonany, że mocarstwa, powodując się sprawiedliwością, z pewnością zechcą uznać, na jakie wielkie ofiary rząd turecki się już zgodził i przyznają, że słuszność jest po stronie Porty, jeżeli ona **odrzuca wszelkie nowe żądania i uroszczenia,** któreby pozatem państwa sprzymierzone mogły jeszcze postawić.

Z prawdziwem zadowoleniem Porta przyjmuje do wiadomości przychylne dyspozycye mocarstw i obietnicę ich co do poparcia rządu tureckiego pod względem moralnym i materyalnym, aby mogła naprawić szkody, zadane jej wojną i wyzyskać naturalne bogactwo państwa. W tym celu niezbędnem jest, **aby mocarstwa już teraz przyznały Turcyi przeprowadzenie z całą swobodą autonomicznej taryfy cłowej,** zawarcia **traktatów handlowych,** opartych na prawie nowożytnem, oraz oddanie obywateli innych państw, którzy w Turcyi mieszkają, ustawom podatkowym, jakim podlegają i podlegać będą obywatele tureccy, a wreszcie, aby **mocarstwa zgodziły się na 4 prc. podwyższenie ceł.**

Za rzecz równie nieodzowną **uważa Porta zwinięcie zagranicznych urzędów pocztowych** na warunkach, któreby łatwo można ustalić, tak, aby handel otrzymał wszelkie rękojmie co do niezbędnego pospiechu i bezpieczeństwa służby pocztowej. Dalej Porta uważa, że oświadczenie mocarstw co do położenia kresu kapitulacyom tureckim i wdrożenia rokowań po zawarciu pokoju w celu wspólnego zbadania środków, do tego wiodących, powinno utworzyć razem z wyliczonemi powyżej zarządzeniami gospodarczemi całokształt zarządzeń, któreby umożliwiły zrealizowanie obietnic, jakie mocarstwa poczyniły w swej nocie.

Enver bej chce wyjechać z Turcyi.

Londyn. Z Konstantynopola donoszą, że **Enver bej** miał prosić wielkiego wezyra o przeniesienie go z powrotem **do Berlina na stanowisko** attache, albowiem **Liga wojskowa** domaga się usunięcia go z Konstantynopola.

Klęska floty greckiej?

Konstantynopol. „Sabbah" dowiaduje się, **że krążownik „Hamidje" opuścił kanał Sueski i koło wyspy Astipalia natrafił na 4 okręty greckie. Trzy z nich zostały zniszczone.**

Mocarstwa wobec sytuacyi.

Wiedeń, 1 lutego.

Jak donoszą z Paryża, Londynu i Berlina, **także tam nota Turcyi wywołała korzystne wrażenie i uważają ją za dostateczną podstawę do dalszych rokowań.** Dlatego postępowanie państw bałkańskich, a w szczególności Bułgaryi, wywołuje wrażenie niekorzystne. Mocarstwa nie chcą teraz wycofywać się z rozpoczętej akcyi i zarówno w Konstantynopolu, jak i w stolicach państw bałkańskich chcą udzielić odpowiednich rad, a w szczególności zamierzają zwrócić się do państw bałkańskich z zapytaniem, jakie właściwie są ich dalsze zamiary i żądania. Wielki wezyr Mahmud Szefket pasza oświadczył, że nota rządu tureckiego zawiera ostateczne ustępstwa, jakie Turcya może jeszcze wogóle poczynić.

Wiedeński poseł serbski Jovanowicz wyraził wczoraj w rozmowie nadzieję, **że Turcya do poniedziałku,** w którym to dniu mają się rozpocząć na nowo kroki wojenne, **przecież okaże skłonność do dalszych ustępstw przez co uniknęłoby się wojny.** Wogóle Serbia, która najmniej może się spodziewać korzyści z dalszej wojny, w której musiałaby pomagać Bułgaryi, tylko ze względu na solidarność przyłączyła się do kroku Bułgaryi.

W kołach dyplomatycznych spodziewają się, **że istotnie w najbliższych dniach uda się jeszcze przedsięwziąć zarówno w Konstantynopolu jak i w Sofii interwencyę** na rzecz wstrzymania dalszego rozlewu krwi. Jest bowiem pewnem, że **Anglia i Francya są przeciwne dalszej wojnie.** Co się zaś tyczy zamiarów Rosyi, wskazują na interwiew z Sazonowem, ogłoszony w jednym z dzienników petersburskich, który przedstawia zamiary Rosyi, jako bardzo pokojowe.

„W. Allg. Ztg" zaznacza, że w kołach dyplomatycznych twierdzą, iż rząd bułgarski we środę już znał treść noty tureckiej i dlatego pospieszył się z wypowiedzeniem zawieszenia, aby uprzedzić Tucyę. **Mocarstwa uznają, że rząd młodoturecki poszedł nawet dalej, niż gabinet Kiamila paszy.** Jednak wobec stanowiska, zajętego przez Bułgaryę, **ponowny wybuch wojny uważają za bardzo prawdopodobny, gdyż Bułgarya chce koniecznie podyktować Turcyi pokój w Konstantynopolu.**

Co sądzą w Londynie.

Londyn, 1 lutego.

Nota Porty będzie przedmiotem obrad reunionu ambasadorów, przyczem okaże się, czy wspólna akcya mocarstw będzie możliwą. Zastępcy trójporozumienia stoją na stanowisku, zajętem w nocie wspólnej, że Turcya ma odstąpić Bułgaryi cały Adryanopol. Natomiast ambasadorowie mocarstw **trójprzymierza uważają ustępstwa Porty za dostateczne.**

Londyn, 1 lutego.

„Times" występuje **ostro przeciw Bułgaryi** za wypowiedzenie zawieszenia broni i oświadcza, że po ostatnich ustępstwach Turcyi, żądania Bułgaryi można zrozumieć tylko ze stanowiska próżności. Właściwie nic nie stoi na przeszkodzie zawarciu pokoju. Postępowanie Bułgaryi zasługuje na najostrzejsze potępienie świata cywilizowanego, jeżeli ona tylko dla zaspokojenia swej próżności chce wywołać krwawą wojnę.

Stanowisko trójprzymierza.

Kolonia, 1 lutego.

„Koeln. Ztg" donosi z Berlina, że nota turecka nie zrobiła tam niekorzystnego wrażenia. Sądzą tam, że umiarkowanie, z jakiem Mahmut Szefket traktuje sprawę pokoju, stworzy punkt wyjścia do dalszych rokowań. Ambasadorowie w Londynie i polityka angielska powinny teraz oddziaływać miarkująco na stanowisko państw bałkańskich. Należy wątpić, czy państwa bałkańskie działałyby w swym interesie, gdyby odrzuciły rady mocarstw; naturalnie o nacisku mowy dotąd być nie może.

Berlin, 1 lutego.

W tutejszych kołach politycznych nota Porty wywołała bardzo korzystne wrażenie. Sądzą tu, że mocarstwa powinny wywrzeć teraz nacisk na państwa bałkańskie i mają nadzieję, że można w tej sprawie liczyć z pewnością na pomoc Francyi i Anglii.

Berlin, 1 lutego.

„Voss. Ztg" donosi z Rzymu, że rząd włoski zajmuje stanowisko przychylne dla Turcyi i popiera ją szczególnie w sprawie wysp Egiejskich.

Stanowisko Bułgaryi i Serbii.

Belgrad. (Urzędownie). Serbia równocześnie z Bułgaryą wypowiedziała zawieszenie broni i stosuje się także do Bułgaryi co do podjęcia kroków wojennych.

Londyn, 1 lutego.

„Daily Tel." donosi z Belgradu: **Serbia, w przeciwieństwie do Bułgaryi, uważa odpowiedź Turcyi za podstawę do wznowienia rokowań pokojowych.**

Belgrad, 1 lutego.

Dziennik rządowy „Samouprawa" pisze: Związkowe państwa bałkańskie zostały przez stanowisko Turcyi wprowadzone w położenie tego rodzaju, iż muszą prowadzić dalej wojnę. Na linii Czataldży rozstrzygnie się więc sprawa między walczącymi w imię wolności związkowcami z Bałkanu, a broniącymi się Turkami. Zwycięstwo leży w ręku Boga. **Serbia spełni sumiennie swój obowiązek sprzymierzeńca wobec Bułgaryi.**

Sofia, 1 lutego.

Turecka odpowiedź uznawaną jest wprawdzie w kołach kompetentnych za niezadowalającą, jednakże ogólne wrażenie nie jest w zupełności niekorzystne. W kołach dyplomatycznych sądzą nawet, że treść noty jest tego rodzaju, iż **pozwoli wnosić o dalszej ustępliwości** Turcyi, a więc, że awentualność dalszych rokowań nie jest wykluczoną.

Londyn, 1 lutego.

Biuro Reutera dowiaduje się, że wbrew innym doniesieniom, tureccy delegaci do godziny 3-ciej po południu nie otrzymali jeszcze świeżych instrukcyi od swego rządu, aby odjechali z Londynu. Zapatrywania delegatów państw związkowych nie zmieniły się wcale od czasu ogłoszenia odpowiedzi tureckiej. Dalej dowiaduje się Biuro Reutera, że dr Danew zawiadomił ministra Greya, iż **bez odstąpienia Adryanopola rokowania pokojowe nie mogą być** podjęte. Minister Grey zawiadomi o tem delegatów tureckich.

Nowa wojna.

Konstantynopol. — Szef sztabu generalnego, Izzet pasza, który ma fungować jako generalissimus, odjechał wczoraj do głównej kwatery do Czataldży. Wysłano też tam wczoraj znaczne zapasy amunicyi. Wielki wezyr, który miał również wczoraj odjechać do Czataldży, odroczył wyjazd.

Paryż, 1 lutego.

Sądzą tutaj, że Turcya w poniedziałek wieczorem nie da pierwszych strzałów, tylko trzymać się będzie taktyki obronnej. **Nowa wojna rozpocznie się w każdym razie intenzywnem bombardowaniem Adryanopola i pozycyj tureckich nad Czataldżą. Upadek Adryanopola uważają tu za pewny.** Turcya stanie wtedy wobec „fait accompli" i nie wiadomo, czy nie okaże się później bardziej skłonną do ustępstw. W każdym razie sądzą tutaj, **że wojna potrwa bardzo krótko.**

Sofia, 1 lutego.

Zagraniczni atache wojskowi nie będą obecnie dopuszczeni na pole walki.

Potyczki przednich straży.

Berlin. „Local Anzeiger" donosi z Konstantynopola: W Kaligrafia koło Czekmedże przyszło podobno wczoraj do starć między przedniemi strażami tureckiemi a bułgarskiemi, przyczem Bułgarzy zostali odparci i mieli 32 zabitych. Po stronie tureckiej było tylko trzech zabitych.

Adryanopol przed kapitulacyą.

Frankfurt. „Frankfurter Ztg" donosi z Sofii: Przybyli tu dezerterzy z Adryanopola opowiadają, **że w twierdzy tej** panuje anarchia. — **W mieście niema żywności. Ludność i załoga domagają się kapitulacyi twierdzy.** Kilku wyższych oficerów zamordowano. Komendant **Szukri pasza znikł** od czasu zamordowania Nazima paszy.

Podróże Venizelosa.

Belgrad. Dzienniki donoszą, że grecki premier Venizelos, w powrocie z Londynu, zatrzyma się jeden dzień w Wiedniu, gdzie odbędzie konferencyę z ministrem Berchtoldem, poczem uda się do Belgradu, gdzie odbędzie naradę z Pasiczem w sprawie różnych spornych kwestyj, zachodzących między Serbią a Grecyą. Jednym z takich punktów spornych jest kwestya Saloniki. Serbowie proponują, aby Salonika była „condominium".

O neutralizacyę Saloniki.

Belgrad. Donoszą tu, że żydzi, tworzący większość ludności w Salonice, wysłali deputacyę do Wiednia. Deputacya ma się udać następnie do Londynu, aby wręczyć ambasadorom memoryał, domagający się przyznania autonomii i zneutralizowania Saloniki.

Odgłosy wojny.

Belgrad. Następca tronu Aleksander przybył dnia 27 do Prizrentu, gdzie go uroczyście przyjęto. Na przyjęciu oficerów był także obecny konsul austro-węgierski Prochaska i konsul rosyjski Emilianow. Konsulów przedstawił następcy tronu generał Jankowic.

Belgrad. „Politika" donosi, że wśród jeńców tureckich w miejscowości Negotin wybuchł tyfus plamisty. Zachorowało 342 jeńców, z czego zmarło 142. Serbski lekarz Michajlowic, pielęgnujący chorych na tyfus jeńców, padł ofiarą epidemii. Epidemia rozszerza się także wśród ludności w mieście, co wywołało w Negotinie wielką panikę.

Salonika. Wszyscy bawiący tu oficerowie bułgarscy otrzymali polecenie przygotowania się do innej służby. Przy 7-ym bułgarskim pułku artyleryi, stojącym w Salonice, rozdano medale waleczności oficerom i żołnierzom.

Salonika. Przybyli tu przywódcy czet bułgarskich, Sandański, Zaczkow, Daczew i Czernopejew. Organa komitetu macedońsko-bułgarskiego odbyły konferencye, w których brali udział także liczni delegaci z Macedonii i Sofii. Obradowano nad przyszłością Saloniki.

Berlin. Wiadomości, że między oficerami w armii tureckiej nad Czataldżą przychodzi ciągle do starć, uważają dzienniki tutejsze za bajki.

Francuski kapitał w Bułgaryi.

Sofia. Wczoraj założyła tu grupa finansistów bułgarskich i francuskich towarzystwo pod nazwą „Societe balcanique de entreprises generales", które zajmować się będzie urządzaniem portów i budową kolei.

Rumunia a Bułgarya.

Bukareszt. Protokół, spisany w Londynie między Danewem a posłem rumuńskim Misu co do ustępstw Bułgaryi, uważają tu za niedostateczny.

Dyskusya o wywłaszczeniu w Sejmie pruskim.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin, 1 lutego.

(B. Wolffa). Sejm pruski rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Pos. Kardorff (wolno-kons.), hr. Gröben (kons.) i Friedberg (nar.-lib.) wyrazili ubolewanie, że parlament przez dyskusyę o wywłaszczeniu w Prusiech wmięszał się we wewnętrzne sprawy Prus i że kanclerzowi wyrażono wotum niefności. Kardorff wyraził przytem ubolewanie, że centrum znalazło się w towarzystwie wrogów państwa.

Pos. Hirsch (soc.-dem.) oświadczył, że parlament ma prawo zajmować się także sprawami pruskimi.

Pos. Marx (centr.) odpowiedział na twierdzenie Kardorffa, jakoby centrum znalazło się w towarzystwie wrogów państwa, że byłoby słabością ze strony centrum, gdyby było milczało w sprawie wywłaszczenia.

Następnie zabrał głos poseł Korfanty, który wywodził: Nazywa się obecnie, że było hańbą, gdy w parlamencie z okazyi naszej interpelacyi połączyli się ze sobą wrogowie państwa. — Myśmy wystąpili tylko w obronie prawa i sprawiedliwości. Hr. Posadowsky **wstrzymał się od głosowania, aby** przynajmniej milcząco zaprotestować przeciw ustawie wywłaszczającej. A więc i on okrył się hańbą. Książę Günther głosował w Izbie panów przeciw ustawie wywłaszczającej, czyż i on okrył się hańbą? Konserwatyści głosowali wówczas za ustawą, powodowani chęcią robienia nieczystego interesu politycznego. Ks. Bülow powiedział wtenczas konserwatystom: Popadłem w kłopotliwe położenie, pomóżcie mi, a ręczę, że ustawa wywłaszczająca nie będzie nigdy stosowaną. Konserwatyści więc także okryli się hańbą.

Prezydent Schwerin-Loewitz: Nie powinien pan w ten sposób wyrażać się o stronnictwie konserwatywnem Izby.

Pos. Korfanty: Użyłem tylko słów posła Kardorffa. **Pomysł wywłaszczenia wybiega poza pojęcie kultury. Jest on barbarzyństwem,** a ludzie, którzy zasadę własności depczą nogami, są najlepszymi agitatorami socyalnej-demokracyi. Nasz bojkot jest tylko odpowiedzią na bojkot, uprawiany przez państwo względem całego naszego narodu. Konserwatywny poseł powiedział mi, jakoby z niemieckiej i austryackiej strony podburzano rząd rosyjski przeciw Polakom. Brak mi słów parlamentarnych na nazwanie tego właściwym wyrazem. Podszczuwania posła Kardorffa wzmocnią tylko socyalną-demokracyę.

Minister spraw wewnętrznych Dalwitz oświadczył: Polski bojkot datuje się już od lat sześćdziesiątych. Sam pos. Korfanty musi przyznać, że pruskie państwo nie może ścierpieć tego, jeżeli w wielkiej prowincyi gardzi się kupującymi towary niemieckie i jeżeli zniesławia się każdego, kto ośmieli się sprzedać kawałek ziemi Niemcowi, chociażby to nawet była głowa panującego domu książęcego. Pos. Korfanty musi to sam zrozumieć, że w ten sposób niemieckość i naród niemiecki wystawiane są na niesłychaną obrazę. Dopóki trwać będzie bojkot, pruskie władze państwowe wszystkiemi stojącemi do rozporządzenia środkami nieść będą pomoc niemieckim przemysłowcom.

Pogrzeb Bełzy.

(Telefonem).

Lwów. Wczoraj po południu odbył się tu pogrzeb ś. p. Bełzy przy tłumnym udziale publiczności. Modły przy zwłokach odprawił arcybiskup ks. Bilczewski, poczem chór „Lutni" odśpiewał „Beati mortui".

Następnie z balkonu domu, w którym mieszkał ś. p. Bełza, przemówił do zebranych prof. uniwersytetu dr Bruchnalski, a po tem prezes Koła literackiego red. Vogel. Pod Ossolineum przemówił imieniem Ossolineum prof. Gubrynowicz.

„Vederemo".

(Telefonem.)

Lwów. „Diło" pisze: **Sejm galicyjski,** o ile prowadzone w tej sprawie z **hr. Stuergkhiem** rokowania doprowadzą do pożądanych rezultatów, będzie zwołany na 22 lutego. — W kołach polskich sądzą, że w sprawie reformy wyborczej przyjdzie tym razem do porozumienia z Ukraińcami. „Vederemo" — kończy „Diło" tę notatkę.

Ukraińcy w Sejmie.

Lwów. Po onegdajszych uzupełniających wyborach do Sejmu, klub ukraiński w Sejmie wzrósł do 16 członków.

„Niema pieniędzy".

(Telegr. „N. Reformy").

Praga. „Nar. Polit." donosi z Wiednia: Na wczorajszem posiedzeniu komisyi drożyźnianej, na którem omawiano wniosek posła Grossa w sprawie powiększenia funduszów opieki mieszkaniowej o 6 milionów koron, szef sekcyi Engel ze względu na opłakany stan finansów państwowych stanowczo się temu sprzeciwił. Na zarzut posła Grossa, że możnaby wziąć te pieniądze z zapasów kasowych, odpowiedział Engel, że w zapasach kasowych także nie ma nadwyżki.

Na zapytanie posła Strybrnego, z jakich funduszów pokrywa rząd nadzwyczajne wydatki wojskowe, odpowiedział Engel, że czyni się to z dochodów bieżących, poczem dodał — jak donosi wspomniany dziennik — dosłownie: Moi panowie, nie macie pojęcia, w jak trudnem położeniu znajduje się obecnie ministerstwo skarbu. Jako ilustracyę przytaczam, że wyżsi urzędnicy, którzy udali się na urlop, nie mogli otrzymać zaliczek na swoje pensye.

Sprawa rezerwistów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. Jak donoszą „Deutsche Nachrichten", zjawiła się wczoraj przed południem deputacya niemieckiego Związku narodowego, Koła polskiego, partyi chrześcijańsko-społecznej, Związku czeskiego i chorwackiej partyi narodowej u ministra obrony krajowej, aby mu przedłożyć szereg życzeń w sprawie powołanych rezerwistów i rezerwistów zapasowych. Posłowie wyrazili życzenie, aby prócz przyznanych już zwolnień nastąpiły dalsze ulgi. Dalej przedłożyli życzenia co do wiktu żołnierzy i odpowiedniego polepszenia położenia gażystów rezerwowych, jakoteż przyspieszenia wsparcia rodzin powołanych rezerwistów.

Minister obrony krajowej Georgi oświadczył, że należy rozróżnić między powołanymi rezerwistami w Bośni, Hercegowinie i Dalmacyi a rezerwistami w innych korpusach. **W Bośni, Hercegowinie i Dalmacyi zwolnienie stojących pod bronią żołnierzy jest wykluczone,** bo tam odpowiednio do § 43 P. 3 i § 44 P. III ustawy wojskowej wszystkie roczniki zostały powołane, względnie zatrzymane. Co się zaś tyczy innych korpusów w Austryi, których stan podwyższono, to cytowany paragraf postanawia, że przy częściowem powołaniu rezerwy albo rezerwy zapasowej powołanie ma zawsze nastąpić w ten sposób, iż młodsze roczniki asenterunkowe mają być pierwej powołane, niż starsze. Byłoby więc niewłaściwem młodsze roczniki w zupełności lub częściowo uwolnić i zastąpić je rocznikami starszemi.

Co się zaś tyczy innych przytoczonych przez posłów życzeń, oświadczył minister Georgi, że się porozumie z ministrem wojny, co zaś do sprawy wsparcia rodzin powołanych, we własnym zakresie działania zarządzi, co potrzeba

Obrady nad nowymi podatkami.

(Telefonem).

Wiedeń. Komisya finansowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad czwartym działem ustawy o podatku osobisto-dochodowym.

W dyskusyi pos. Wróbel zaznaczył, że ludność w całej Austryi jest przekonana, iż jest obowiązkiem parlamentu otworzyć nowe źródła podatkowe, oczekuje ona także, że złe finanse krajowe i poszczególnych kontrybuentów będą uwzględnione. Zasadzie sprawiedliwości przy rozdziale ciężarów stoją na przeszkodzie z jednej strony wyższe sfery finansowe, a z drugiej partya socyalistyczna. Jako jaskrawy przykład tych przeszkód ze strony tej partyi przytacza stanowisko socyalistów wobec ustawy o epidemiach, która na Galicyę, a w szczególności na ludność wiejską, nakłada nowe ciężary. Stronnictwo mowcy było przekonane, że socyaliści mu pomogą, aby usunąć z ustawy uciążliwe dla Galicyi postanowienia. Jednakże te oczekiwania zawiodły także przy przedłożeniach podatkowych; żądają oni, aby minimum egzystencyi podwyższyć do 2000 koron.

Wobec tego musi skonstatować, iż w Galicyi żyje wiele tysięcy drobnych chłopów, którzy z swych gruntów nie mają ani 200 do 300 koron dochodu, a jeszcze opłacać muszą podatki. Wolne od podatku minimum musi być nie tylko oznaczone dla tych, którzy mają stały dochód, ale i dla tych, którzy mają o wiele mniejsze dochody, jak n. p. ludność wiejska. Wnosi więc następującą rezolucyę: Wzywa się rząd, aby jak najrychlej przedłożył Izbie posłów ustawę, w której dla wszystkich rodzajów podatków oznaczy się minimum egzystencyi wolne od podatku dla wszystkich obywateli austryackich, a to minimum egzystencyi ma być także wolne od egzekucyi.

Po przemowie pos. Budzynowskiego lista mow-

ców została wyczerpana i obrady odroczono do wtorku o godz. 3 po południu. Na tem posiedzenie odbędzie się głosowanie.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu niemieckiej partyi agrarnej, wyrażono prawie jednomyślnie zapatrywanie, że partya ze względu na położenie finansowe państwa, a w szczególności krajów, musi się oświadczyć za planem finansowym, mimo, iż także ze stanowiska agrarnego oznacza one obciążenie ludności. Znaczna większość stanęła na stanowisku, że przy zamierzonej sanacyi finansów krajowych musi nastąpić podwyższenie podatku od wódki. Partya oświadczyła się dalej za wglądaniem w księgi handlowe w najdalej idących rozmiarach.

Pogrzeb arcyks. Rainera.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. Wczoraj o godz. 4 po południu odbył się z wielką uroczystością pogrzeb arcyks. Rainera przy bardzo licznej asystencyi duchowieństwa i obecności tysięcznych tłumów publiczności. Po pokropieniu zwłok w kaplicy zamkowej, złożono trumnę na rydwanie, a z wszystkich kościołów odezwały się dzwony. Na czele konduktu postępował oddział kawaleryi. — W pogrzebie wzięli udział: jako zastępca cesarza arcyksiążę Franciszek Ferdynand z arcy książętami, ambasadorowie w zastępstwie swych panujących, ministrowie, prezydya obu Izb, deputacye. W kościele kapucyńskim zwłoki ponownie pobłogosławiono, poczem najwyższy ochmistrz dworu ks. Montenuovo wręczył gwardyanowi klucz od trumny. Trumnę złożono następnie wśród żałobnych modłów w krypcie cesarskiej.

Manifestacya żałobna Izby panów.

Wiedeń. Izba panów odbyła wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, poświęcone pamięci zmarłego arcyks. Rainera. Mowę żałobną wygłosił prezydent ks. Windischgrätz.

Zajścia we fabryce torped.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Rjeka. Tutejsza fabryka torped została wczoraj zamkniętą i robotnicy wydaleni, a to z następującego powodu: Starszy inżynier Durks zagroził onegdaj jednemu robotnikowi wydaleniem, ponieważ zepsuł kilka części składowych torpedy. To wywołało wśród robotników wzburzenie. Gdy wczoraj rano Durks ponownie tego samego robotnika pociągnął do odpowiedzialności za niedbalstwo i ten robotnik wszczął kłótnię i rzucił na Durksa kawał żelaza, a za nim inni robotnicy obrzucili inżyniera żelaziwem i zranili go lekko, — dyrekcya wezwała wszystkich robotników, by opuścili fabrykę i ogłosiła, że wstrzymuje ruch na czas nieograniczony.

Z parlamentu francuskiego.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Paryż. W Izbie deputowanych dep. Violete interpelował b. ministra wojny Milleranda w sprawie reaktywowania podpułkownika Paty de Clama.

Dep. Millerand oświadczył, że była to dla niego sprawa honoru, albowiem musiał wypełnić przyrzeczenie, dane przez swego poprzednika w rządzie. Dymisya mowcy spowodowana została zamachem partyjnym.

Dep. Messimy oświadcza, że bierze zupełną odpowiedzialność za przychylną obietnicę daną na podanie Paty de Clama o reaktywowanie, albowiem wówczas cała Francya była pod wrażeniem, że za kilka dni będzie musiała powołać swoich synów pod broń dla obrony kraju.

Minister wojny Etienne oświadcza, że obecnie nie ma mowy o reaktywowaniu oficera, który ma tak ciemną przeszłość, jak Paty de Clam.

Prezydent gabinetu Briand oświadczył, że rząd przyjmie tylko taki porządek dzienny, który pochwali oświadczenie rządu, złożone w Izbie.

W głosowaniu Izba odrzuciła zwykły porządek dzienny 446 głosami przeciw 61 głosom, a przyjęła porządek dzienny, pochwalający oświadczenie rządu, złożone w Izbie, 533 głosami przeciw 3 głosom.

Śnieżyce.

(*Tel. N. Reformy*).

Berlin. Tu i w okolicy szalała wczoraj śnieżyca, która wyrządziła znaczne przerwy w komunikacyi. Takie same wiadomości nadchodzą z górskich okolic Śląska i Saksonii, gdzie wskutek zasp jeden pociąg osobowy się wykoleił.

Telegramy

z dnia 1 lutego.

Wiedeń. Długoletni b. poseł sejmowy i parlamentarny, przewódca partyi demokratycznej, Kronawetter, zmarł.

Kronawetter znany był bardzo dobrze starszej generacyi posłów. Był on przywódcą demokratów i jednym z najlepszych mówców w parlamencie wiedeńskim.

Berlin. Książę Eitel Frderyk wyjechał do Bukaresztu.

Petersburg. Strajk w zakładach Pitułowskich zakończył się.

Pożar pociągu.

Drezno. Wczoraj o godz. 5 30 rano pociąg pospieszny, jadący do Zittau, wykoleił się z powodu orkanu koło Reichenau. Z nieznanej do tąd przyczyny powstał pożar. Jeden wagon osobowy spalił się. Z pasażerów nikt nie jest ranny.

Wypadki i katastrofy.

Londyn. Podczas wczorajszych ćwiczeń floty koło Spithead najechała łódź podmorska „A VI“ na torpedowiec, który doznał uszkodzeń, jednakże po prowizorycznem zatkaniu wybitego otworu mógł się utrzymać na powierzchni. Łódź podwodna, jak się zdaje, doznała uszkodzeń.

Londyn. Przy budowie tam na wybrzeżu w Rotting Deag koło Brighton usunęła się ziemia, zasypując siedmiu robotników, z których dwóch zginęło, a trzech odniosło rany.

Z sali koncertowej.

Koncert Stefi Geyer.

Towarzystwo muzyczne zaznajomiło nas z niezmiernie zajmującą postacią: wiolinistka (a raczej jak w zapale polszczenia u nas się nazywa „skrzypaczka“) Stefi Geyer, dobrze znana zagranicy ze swoich wybitnych zalet artystycznych w Krakowie wystąpiła po raz pierwszy. Garstka słuchaczów (trudno było ze względu na zbieg nieprzychylnych okoliczności liczyć na więcej) przekonała się, że wysoka miara, jaką mierzono artystyczną rangę koncertantki, odpowiada w zupełności rzeczywistości, a nawet nabrała szczerego sentymentu dla jej gry pełnej wdzięku i słodyczy.

Nie jestto bowiem gra w wielkim stylu, któraby zdołała sprostać najgłębszym wymogom artystycznym (Beethoven, Brahms), natomiast jest w niej nieskazitelna czystość tonu, żywe i gorące uczucie, urok poezyi i intymności, a nadto lekkość w pokonywaniu największych trudności technicznych (perliste passaże, staccata, ricochet!), wirtuozowska pewność, pozbawiona jednak świetności i blasku.

Koncert Goldmarka (a-moll) wypadł w interpretacyi Stefi Geyer bardzo stylowo z właściwym sobie liryzmem i miękkością nastroju.

Odrębność w pojęciu „Giacony“ Bacha nie odpowiada zbyt wiernie duchowi jego muzyki: szersza linia, jędrniejsza rytmika, bardziej zdecydowany koloryt dynamiczny — oto warunki, niezbędne przy odtworzeniu „Giacony“, gdy tymczasem koncertantka ujęła ją zbyt pastelowo.

Reszta programu pozwoliła koncertantce na olśnienie słuchaczów wirtuozostwem brawury technicznej: Sarasate (Zapateado), Hubay (czardasz), Järnefelt (Berceuse) mieli właściwe sobie cechy w najdoskonalszej i najcharakterystyczniejszej formie. „Muzyczkę“ reprezentował — znowu Kreisler w stylizowanej grotesce kabaretowego sentymentalizmu „Liebesleid“.

Towarzystwo Muzyczne ma niewątpliwą zasługę (kosztem znacznego deficytu!) za wprowadzenie na estradę naszą tej niepowszedniej artystki, która niezawodnie zostanie częstym i mile widzianym gościem.

Z szczególnym naciskiem podnieść muszę grę prof. Walewskiego, który w zastępstwie stałego akompaniatora koncertantki, towarzyszył jej z subtelnem odczuciem. *Dr Józef W. Reiss.*

Kronika.

Kraków, sobota 1 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Ignacego, Brygidy.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 16; zachód o godz. 4 m. 32; długość dnia godzin 9 min. 16.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurno, opady, nieco cieplej, mierne wiatry.

Reduta prasy w salach starego teatru. Początek o godz. pół do 10 wieczorem. — Sprzedaż biletów od godziny 11 przed południem przez cały dzień w kasie starego teatru.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pani Bella“.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4 po południu do 10·30 wieczór. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczór.

Z karnawału:

Zabawa taneczna w „Ognisku nauczycielskiem“, Rynek 29 II p.

Zabawa kostyumowo-maskowa w Stow. kupców i młodzieży handlowej, Wolska 14.

Zabawa taneczna w „Ognisku“, Stow. drukarzy i litografów, Rynek 12 III p.

Zabawa kostyumowa „Gwiazdy“ w salach „Sokoła“.

Posiedzenie Koła krak. Tow. historycznego w Coll. Nov. sala 35, o 6 wieczór.

Odczyt dra Zofii Daszyńskiej Golińskiej p. t. „Polacy jako siła liczebna i moralna“ w sali przy ul. Zwierzynieckiej 14 o 7 wieczór.

XVII Wystawa „Sztuki“ w Pałacu Sztuk pięknych przy Placu Szczepańskim codziennie od godz. 10 rano do 4 po południu.

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6 dom „pod Meduzą“ otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Kupiec wenecki“, wiecz. „Hugenoci“.

Reduta prasy. Wydawanie biletów na dzisiejszą Redutę prasy odbywać się będzie od godziny 11 rano przez cały dzień w starym teatrze. Szanowni goście proszeni są o zgłaszanie się w godzinach przedpołudniowych, względnie zaraz po południu, aby wieczorem nie było nawału przy kasie.

Z Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych. Losowanie dzieł sztuki, zakupionych do rozlosowania między członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie odbędzie się w Pałacu sztuki przy placu Szczepańskim l. 4 w niedzielę dnia 2 b. m. o godzinie 10 przed południem.

Ku czci ś. p. prof. Witkowskiego. Grupa krakowska Tow. „Pomoc bratnia“ w Zakopanem, chcąc uczcić pamięć zmarłego Augusta Witkowskiego, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, swego długoletniego członka, zakłada jego imienia stypendyum, z odsetek którego korzystać będą mogli chorzy piersiowo słuchacze uniwersytetu Jagiellońskiego. — Datki na ten cel nadsyłać można pod adresem prezesa Towarzystwa p. Tadeusza Prackiego, Kraków, ul. Bonerowska 4.

Posiedzenie Izby handlowo-przemysłowej odbędzie się dnia 4 b. m., we wtorek, o godzinie 4 po południu w sali obrad Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.

Uniwersytet Ludowy urządza w lutym w sali przy ul. Zwierzynieckiej l. 14 w dalszym ciągu opowiadania dla dzieci i wieczorki ze śpiewem i deklamacyą, które w miesiącu ubiegłym cieszyły się tak wielkiem powodzeniem. Opowiadania dla dzieci, wygłaszane przez osoby znane z działalności pedagogicznej, jak dr J. Młodowska, J. Berggrünówna i St. Okołowiczówna, mieć będą treść przeważnie przyrodniczą, i będą obficie ilustrowane obrazami świetlnymi.

Dnia 2 lutego o godz. 7 wieczór odbędzie się wieczorek ku czci Asnyka. Wykład o Asnyku ze specyalnem uwzględnieniem wpływu powstania styczniowego na jego twórczość poetycką, wygłosi p. W. Weychert-Szymanowska, deklamować będzie uczeń ze szkoły p. Kazimierza Gabryelskiego, piosenki Asnyka odśpiewa p. Zarankówna. — Dalsze wieczorki odbędą się w następującym porządku: Dnia 7 lutego Sybirskim szlakiem, 16 lutego Wieczór liryki greckiej, 23 lutego Wiktor Hugo.

Kurs pedagogiczny dla nauczycieli muzyki. Z dniem 1 b. m. otwiera Instytut muzyczny kurs nauki śpiewu chóralnego dla nauczycieli szkół pospolitych i wydziałowych, obejmujący 1) teoryę muzyki według nowoczesnej metody (pukanie rytmiczne, trafianie głosem nut i interwali, początki harmonii, 2) metodykę (ćwiczenia słuchu, oczu, oddechu, zasady śpiewu), 3) ćwiczenia chóralne. Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych (od g. 7 do 3). Kurs trwa 5 miesięcy (4 godziny tygodniowo). Opłata 10 koron miesięcznie. Jednorazowy wpis 2 korony. Wpisy w kancelaryi Instytutu od godz. 4 do 6 (ulica św. Anny 2, II p).

Koło VI im. Juliusza Słowackiego T. S. L. w Krakowie odbędzie swe doroczne walne zgromadzenie dnia 12 b. m., w lokalu zarządu głównego T. S. L. (ulica Floryańska l. 15 I p. drzwi z ganku). Początek zgromadzenia o godz. 6, w braku zaś kompletu o 7-ej bez względu na ilość obecnych.

Z sekcyi nauczycielek. Dnia 28 stycznia odbyło się walne zebranie sekcyi nauczycielek Tow. nauczycieli szkół wyższych. W skład nowego zarządu weszły: jako przewodnicząca p. Kazimiera Szafrańska, zastępczyni przewodniczącej p. Marya Kiernikowa, skarbniczka p. Marya Szarłowska, sekretarka p. Emilia Rebenówna. — W ciągu roku 1913 będzie sekcya urządzać zebrania referatowe, na których omawiane będą kwestye, zajmujące specyalnie nauczycielki szkół żeńskich. W planie są pogadanki o skaucie wśród dziewcząt, o uświadamianiu dziewcząt w szkole, o idealnym typie żeńskiej szkoły średniej, o koedukacyi i t. p.

Z Eleutetyi. — Walne zgromadzenie zwyczajne Związku Eleuteryi odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 5 wiecz. w lokalu Tow. ul. św. Jana l. 2, II p.

Wypadek z windą. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj zaszedł w Grand-hotelu wypadek, który omal nie spowodował śmierci dwóch ludzi. Windą z III piętra jechał p. Mikulski, wydawca księgi adresowej w Krakowie, wraz z portyerem hotelu Borkiem. Nagle łańcuchy windy się rozluźniły i winda z szaloną szybkością spadła na dół. P. Mikulski odniósł wskutek tego wypadku otarcie skóry na obu rękach i poważną ranę na nodze. Takie same zranienia odniósł portyer.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 31 stycznia.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Grehort Schwenrner z Hisnyowitz, Eugeniusz Skalski z Stochyń, inż. Mieczysław Tedorski z Nowego Sącza, Karol Demel z Krakowa, Rudolf Suski z Skomińska, Belhort Wotter z Morawskiej Ostrawy, Karol Moyer z Londynu. Ernest Hess z Bielska, Józef Kwiatkowski z Białej, Ludwik Gross z Sanoka, Franciszek Kotulski z Bochni, Huten Polinka z Wiednia, Maryan Sodoński z Mielca, inż. Stanisław Krupiński z Warszawy, Aleksander Stepniewski z Nowego Sącza, X. Jan Wierocki z Olechowa, dr Leon Kozłowski z Nowego Jorku, inż. Józef Tyrolski z Paryża, Stefan Bugajewski z Londynu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 31 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 278·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 246·25, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 276·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 233·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 110·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 478·—, Clary złr. 40 m. k. 200·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 63·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 50·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 80·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 222·25, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 224·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 480·—.

Wiedeń, 31 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 618·—, węg. Zakł. kredyt. 818·—, Anglobanku 329·75, Unionbanku 587·—, Länderbanku 508·—, Bankvereinu 506·—, Bodencredit 1198·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 632·—, Akcye praskiego Banku kredyt. —·—, Kolei państwowych 698·50, kolei południowej 108·75, kolei północnej 4800·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1022·, Rima Muranyi 707·50, Praskiego Tow. żelaznego 3276·—, Fabryki broni 925·—, Akcye tureckie tyt. 317·—, Gal. Karp. Tow. naft. 870·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 84·55, Austr. renta koron. 84·75, Węgier. renta koron. 84·25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 84·30, 4$^0/_0$ Listy Banku hip. 83·50, 4$^1/_2$$^0/_0$ Listy Banku hip. 92·—, 5$^0/_0$ Listy Banku hip. —·—, 4$^0/_0$ Listy Banku kraj. 87·—, 4$^1/_2$$^0/_0$ Listy Banku kraj. 92·50, 4$^0/_0$ Gal. Obl. propin. 87·—, 4$^0/_0$ Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·85, 4$^0/_0$ pożyczka m. Lwowa 90·—, 4$^0/_0$ pożyczka m. Krakowa 83·—, Losy tureckie 224·50, Marki 117·95, Ruble 254·25, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 790·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie spokojne.

Berlin, 31 stycznia. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 419·50, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 845·7?, Austryackie noty 84·75, Rosyjskie noty 215·90, Amerykańskie noty 418·75, 3$^0/_0$ pruskie konsole 77·75, w[illegible]skie —·—, 4$^1/_2$ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 137·90, Austryackie akcye kredytowe 198·25, Berlińskie Towarzystwo handlowe 168·5?, Diskonto Komandit 190·12, Austryackie koleje państw. 152·—, Lombardy 23·—, Kanada Pacific 241·37, Losy tureckie 15?·50, Hohenlohe 175·75, Phönix 26?·62, Glockenkirchner 19?·25, Hamburg-Amerykа Packetfahr 154·—, Hausa 303·50, Północny Lloyd 119·50.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.